

adres

Warszawa, 11.2023 r.

dot. sygn.

Egz. Nr

SĄD APELACYJNY
w Warszawie
za pośrednictwem:
Sądu Okręgowego w Warszawie
XIII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych
01 – 231 Warszawa
ul. Płocka 9

APELACJA

W dniu 03 listopada 2023 r. otrzymałem do rąk własnych Odpis Wyroku z pisemnym uzasadnieniem w sprawie:..... (wyrok z dnia 2023 r.).

Po zapoznaniu się z całością dokumentacji, przyjmuję jedynie do wiadomości Wyrok i treść jego uzasadnienia, który moim zdaniem wydany został wyłącznie przy implementowaniu przez sędziego orzekającego wąskiego zakresu wykładni językowej dla norm prawnych zawartych w tzw. pierwszej ustawie „dezubekizacyjnej” z 23 stycznia 2009 r. oraz wydanej na jej podstawie, decyzji z dnia 07 października 2010 r. dotyczącej ustalenia nowej wysokości emerytury policyjnej z zastosowaniem wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby zamiast 2,6 % za każdy rok służby.

Tym samym nie zgadzam się z tym Wyrokiem, a w szczególności z pobieżnym rozpatrzeniem istoty sprawy. I tak:

składając 08 listopada 2021 r. (a następnie grudnia 2021 r.) dwa odwołania od wydanych przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA (dalej ZER) decyzji, miałem na celu przywrócenie dla siebie za okres 1978 – 1990 r. prawidłowo obliczonej wysokości emerytury policyjnej. Dlatego też wystąpiłem z merytorycznym wnioskiem do Sądu o zbadanie i rozstrzygnięcie, czy ZER :

- przy obliczaniu nowej wysokości emerytury, wydając decyzje z 2021 r. powinien zastosować art. 15.1 pkt. 1. ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. (Dz. U. 1994 r. Nr 53, poz. 214), tj. wziąć pod uwagę zapis, iż emerytura wynosi 40 % podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta o 2,6 % podstawy wymiaru za każdy dalszy rok tej służby;

- powinien nadal stosować art. 15b ustawy „dezubekizacyjnej” z dnia 23 stycznia 2009 r. ?

Według mnie nie ma zastosowania ten drugi wariant, a więc na podstawie art. 15b.

Punktem wyjścia do merytorycznego zbadania i rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii powinien stać się art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 grudnia 2016 r. (Dz. U. 2016 poz. 2270), który brzmi;

„**Art. 1.** W ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708) wprowadza się następujące zmiany:

....

5) uchyla się art. 15b;”

I właśnie na bazie tej normy prawnej chciałbym podjąć próbę zrewidowania stanowiska Sądu I Instancji oddalającego moje odwołanie.

W uzasadnieniu aktualnie wydanego wyroku z dnia 27 września 2023 r., sędzia stwierdza, (str. 6, ostatni akapit i dalej), cyt: „ ... skutkiem zaskarżenia decyzji z dnia 7 sierpnia 2017 r. i wydania w/w wyroków: Sądu Okręgowego w Warszawie i Sądu Apelacyjnego w Warszawie było przywrócenie sytuacji prawnej ubezpieczonego sprzed 1 października 2017 roku. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie mogły doprowadzić do „**ingerencji**” w sytuację materialnoprawną ubezpieczonego wyznaczoną ostateczną decyzją organu emerytalnego z dnia 7 października 2010 r.... ”

Przytoczę teraz treść ostatniego akapitu wyroku I Instancji w mojej sprawie, z dnia ... czerwca 2021 r. cyt: „... zmienia zaskarżoną decyzję i przywraca odwołującemu prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. ...”

Łatwo zauważyć, że sąd może bardzo mocno „**ingerować**” w sytuację materialnoprawną, co dał wyraz w tym konkretnym przypadku, gdy sędzia poprzez wydany wyrok zmienił moją sytuację. Orzekł o przywróceniu emerytury sprzed 1 października 2017 r. Nie zawęził też definitywnie czasokresu, od którego należy przywrócić **prawo do emerytury**. Nie wskazał również art. 15b ustawy z 2009 r. jako właściwego do obliczenia nowej wysokości emerytury. To jest przestrzeń otwarta.

Tym samym interpretacja wyroku może dotyczyć każdego terminu, od którego należy ponownie obliczyć wysokość świadczenia, ale na pewno nie z wykorzystaniem nieobowiązującego już art. 15b ustawy.

W tej sytuacji - gdy przepisem ustawy z 16 grudnia 2016 r. uchylono art.15b, a który wprowadzony został w 2009 r. do pierwszej tzw. ustawy „dezubekizacyjnej” - należy dorozumiewać, że wyrok wydany w mojej sprawie z 2021 r. nakazuje powrócić do pierwotnego źródła prawa, a więc zastosowania wyłącznie art. 15 ustawy z 1994 r. chociażby w moich aktach włączona była informacja przesłana z IPN o miejscu i okresie mojej służby w organach bezpieczeństwa państwa – zgodnie z art. 13a ustawy. Ta ostatnia informacja jest jedynie potwierdzeniem faktu.

Tym samym jest oczywiste, że ustawodawca poprzez uchylenie art. 15b **wykreował nową sytuację prawną**.

I dalej.

Sędzia w uzasadnieniu interpretuje moją sytuację w sposób następujący; (.....) - cyt: ... *Odwołujący zaskarżając decyzję z dnia 2021 roku nie może zmierzać do wzruszenia ostatecznej decyzji z dnia października 2010 r. i wykreowanej przez nią sytuacji prawnej ubezpieczonego. Korzystne dla odwołującego wyroki: Sadu Okręgowego w Warszawie i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, przywracają zasady wyliczenia jego emerytury obowiązujące przed dniem 1 października 2017 r. (czyli przeliczenie stażu emerytalnego według współczynnika 0,7%). Skutki tych wyroków nie sięgają i nie mogą sięgać dalej, to znaczy do zasad wyliczania świadczenia emerytalnego istniejących przed wydaniem decyzji a dnia 7 października 2010 roku, kiedy to do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury, za w/w okres stosowano wskaźnik 2,6%...”*

Chciałbym zauważyć, że dowodzenie sędziego poprzez użycie twierdzenia, cyt: „... odwołujący ... nie może zmierzać do wzruszenia ostatecznej decyzji z dnia 07 października 2010 r. i wykreowanej przez nią sytuacji prawnej...” jest nietrafione. Jak już wyżej udowodniłem, to Sąd, poprzez wydany wyrok wykreował nowy porządek prawny. Skoro Sąd poprzez wydany przez siebie wyrok wzruszył decyzję z 2021 to chyba nic nie stoi na przeszkodzie aby tym samym wzruszyć decyzję z 7 października 2010 r. Przemawia za tym nawet fakt, że Sąd nie wskazał, że zmiana, poprzez przywrócenie do stanu sprzed 1 października 2017 r. dotyczy konkretnej decyzji. Mowa jest wyłącznie o przywróceniu emerytury.

Wdając się dalej w polemikę nad treścią przytoczonego fragmentu z uzasadnienia, zgadzam się tylko z jedną tezą sędziego, iż wyroki I i II instancji okazały się dla mnie korzystne. I nie koniecznie z powodów finansowych. Bardziej wymierną wartością i korzyścią dla mnie jest okoliczność zmiany nastawienia i wygaszania bezrefleksyjnego karcenia funkcjonariuszy z byłych struktur SB, politycznego szczucia i obrzucania kalumniami za pełnienie służby na rzecz tzw. „państwa totalitarnego”. I jednakowa korzyść w rezultacie prowadzonego podczas mojej rozprawy przez sędziego jak i mecenas ZER dziewięćdziesięciminutowego przesłuchania, którą odczytuje jako oczyszczenie mnie od podejrzeń dopuszczenie się podczas pełnienia przeze mnie służby w okresie 1978 – 1990 naruszeń prawa, dopuszczenia się naruszania godności osób i wykorzystywania stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych. Pragnę zauważyć, że 33 lata temu potwierdził to również proces przeprowadzonej wobec mnie w 1990 r. weryfikacji, dzięki czemu mogłem dalej służyć Państwu w nowych strukturach służb specjalnych – a co istotne, a nawet kuriozalne – wykonując ustawowe zadania tożsame przed 1990 r. jak i po transformacji politycznej i gospodarczej Polski.

A obecnie ?

W aktualnej rzeczywistości prawnej, dokonano właściwie powtórnej weryfikacji. Odbyło się to przy okazji skrupulatnie przeprowadzonego procesu o przywrócenie świadczenia emerytalnego. W tym przypadku jednak, korzystny dla mnie wyrok, z którego – jak zauważył sędzia - powinienem się cieszyć, staje się mandatem do walki o przywrócenie praw nabytych w pełnym jego wymiarze.

Aby staranniej zbadać sferę dochodzenia do odzyskania pełnej wysokości emerytury, pokusiłem się zadać formalne pytanie, w ramach dostępu do informacji publicznej, Dyrektorowi ZER (*pismo z dnia..... listopada 2022 r.*) dotyczące ilości prowadzonych w kraju postępowań o przywracania wskaźnika 2,6 % zamiast 0,7 % za każdy rok służby na mocy art. 15 ustawy z 1994 r. W przesłanej do mnie odpowiedzi z dnia.... grudnia 2022 r. ZER nie ujawnił takich danych. W zaistniałej sytuacji z taką prośbą zwróciłem się do Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoznającego moją sprawę. Nie wiem czy sędzia zrealizował moją sugestię ponieważ w treści przedmiotowego uzasadnienia do wyroku z dnia... września 2023 r. nie ma wzmianki o takim fakcie. Szkoda. Mogłoby to zobrazować skalę wszczętych postępowań, a być może wydanych już ostatecznych orzeczeń.

Korzystając z możliwości złożenia apelacji, chciałbym również – oprócz części merytorycznej – odnieść się do wartości systemu prawa i wynikających z niego zasad, które powinny wyznaczać pewne idee. Ustawodawca nie powinien realizować takich, które wypaczają doktrynę prawną i jej zasady. Mam tu na myśli ukierunkowane złą intencją działania polityków, którzy poprzez wytwarzanie nacechowanej złem atmosfery w przestrzeni publicznej i poprzez stosowanie nacisków wymusili na posłankach i posłach do uchwalenia dwóch ustawy „dezubekizacyjnych”, pierwszej z 2009 r. i drugiej z 2016 r. Co istotne, w tym obszarze zadziałali politycy z dwóch przeciwstawnych sobie obozów politycznych, a z tego drugiego dopuścili się złamania zasady orzekania i karania w tej samej sprawie. Moje środowisko zawodowe stało się więc wygodnym dla polityków „bękartem do bicia” - instrumentalnie potraktowanym, gdyż w

społeczeństwie z dużą łatwością można było siać propagandę nienawiści do esbeków.

Z punktu widzenia idei i wartości państwa praworządnego żadna z tych ustaw o takiej treści nie powinna znaleźć się w obiegu procesowym ponieważ każda z nich pogwałciła prawne zasady i doktrynę – czyli praworządność.

Silne i kierujące się zasadami demokracji Państwo, przy utrzymaniu cywilizowanych i praworządnych reguł:

- stawia zarzut za popełnienie przestępstwa;
- oskarżonego uważa za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu;
- nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga na korzyść oskarżonego;
- nie stosuje odpowiedzialności zbiorowej;
- nie odbiera praw nabytych;

Jaskrawym przykładem złamania tych zasad było uchwalenie w Sali Kolumnowej Sejmu RP w dniu 16 grudnia 2016 r. drugiej tzw. ustawy „dezubekizacyjnej”. Natomiast w treści preambuły pierwszej ustawy „dezubekizacyjnej” z 2009 r. posłużono się ksenofobicznymi zwrotami, które nadały moc państwowemu dokumentowi (*ustawie*) i miały potwierdzić zasadność „praworządno” działania władzy wobec esbeków. A w końcowym zdaniu prambuły, cyt.: „... kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia, uchwala się co następuje: ...” miało wytworzyć aplauz w społeczeństwie i przekonanie, że władza kierunkowo działa właściwie i sprawiedliwie.

Myszę, że przez ostatnie osiem lat bardzo wielu pracowników i funkcjonariuszy państwowych reprezentujących różne grupy zawodowe doświadczyło upokorzeń ze strony polityków co potwierdza tylko fakt, że interesy polityków nie zawsze idą z potrzebami zachowania reguł praworządności.

Bezwzględnej brutalności i zagrożeń doświadczyło również środowisko prawnicze, które nie wiadomo czemu stało się nagle zagrożeniem dla władzy. Zostało też skutecznie podzielone, zastraszone a tym samym utraciło tożsamość niezawisłości i niezależności.

A posłowie do Sejmu RP VIII i IX kadencji stali się „maszynką” do głosowania nad ustawami uchwalanymi na potrzeby władzy. Stało się normą uchwalanie kolejnych aktów prawnych przy narzucanej ze strony władzy narracji politycznej. Procedowano je w pośpiechu nie uwzględniając przepisów ustawy zasadniczej.

Polityka nacechowana jest od niepamiętnych czasów złymi praktykami, a które to władza stosuje często bezmyślnie, wdrażając najbardziej radykalne rozwiązania aby osiągnąć określony dla siebie cel, czy to finansowy czy wyborczy. Dlatego też rządzący z dużą łatwością mogą dokonywać szeregu zmiany w poszczególnych kodeksach, uchwała

dowolne ustawy bez prowadzenia debaty parlamentarnej, bez przeprowadzania konsultacji społecznych czy też pomijać instytucję RCL. Można też w ciągu jednej nocy wprowadzić nowy porządek prawny.

Takie działanie wypacza zasady i reguły przypisane dla państwa prawa.

Biorąc pod uwagę wyartykułowane powyżej zarzuty, w aktualnej sytuacji, Wysoki Sąd musi zastanowić się nad rozstrzygnięciem w mojej sprawie i zdecydować czy emerytura policyjna powinna zostać mi przywrócona według naliczenia określonego w art. 15 ustawy z 1994 r. czyli 2,6 % za każdy rok służby czy powinno stosować się (*uchylony już*) art. 15b z pierwszej ustawy „dezubekizacyjnej”, a który został wprowadzony na zamówienie polityczne ?

W chwili obecnej powinno raczej paść bardziej odważne pytanie, czy zasadne było uchwalenie tych dwóch ustaw „dezubekizacyjnych” ? W tej sprawie wypowiedali się w 2009 i 2010 r. prawnicy i instytucje skupiające prawników, którzy w wielu przypadkach negatywnie projekty zaopiniowali, zarzucając ich niekonstytucyjność. Oczywiście, sędziowie muszą

stosować uchwalone przepisy, ale w tym konkretnym przypadku istnieje przestrzeń interpretacyjna w obszarze właśnie art. 15b ustawy.

Myślę, że moja sprawa jest na końcowym etapie rozpoznawania i dotyczy wyłącznie kazusu przywrócenia świadczenia emerytalnego w całości, tj. z zastosowaniem 2,6 % za każdy rok służby w okresie 1978 - 1990. Inne kwestie zawarte w dwóch ustawach „dezubekizacyjnych” takich jak „służba na rzecz tzw. „państwa totalitarnego” (*co zbadał i skontestował Sąd Najwyższy*) jak i głównie art. 13a ustawy, dotyczących: okresu służby, pozyskiwania informacji z IPN, zostały dokładnie już zbadane jako fakt, a więc nie ma potrzeby ponownie wplatać ich w kontekst istoty sprawy. Ponadto, od 1978 r. do chwili obecnej nikt nie złożył wobec mnie żadnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przeze mnie przestępstwa i na koniec; w 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie i Sąd Apelacyjny w Warszawie po moim przesłuchaniu i w trakcie badania całości mojej sprawy nie pozyskał dodatkowych informacji o jakimkolwiek naruszeniu prawa z mojej strony.

W tej sytuacji wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

1. Kopia Wyroku I instancji z....czerwca 2021 r. (bez kopii uzasadnienia) przywracający prawo do emerytury;
2. Kopia Wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia września 2021 r.
3. Kopia decyzji z 10. 2021 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury;
4. Kopia odwołania z... 11. 2021 r. od decyzji z ...10.2021 r.
5. Kopia drugiej decyzji (tylko strona pierwsza) z dnia ... 12. 2021 r.;
6. Kopia odwołania z dnia ...12.2021 r. odwołanie od decyzji z12.2021 r. (tylko strona pierwsza ponieważ treść wniosków jest podobna do tych z pierwszego odwołania);
7. Kopia wyroku I instancji z dnia ... września 2023 r. wraz z uzasadnieniem;